

IZABELA KRASIŃSKA

Uniwersytet Jana Kochanowskiego  
w Kielcach  
ORCID: 0000-0002-5897-9333

## Wizerunek działacza antyalkoholowego w przekazie „Przyjaciela Trzeźwości” (1927-1939)

DOI: <https://doi.org/10.26142/stgd-2019-013>

Streszczenie: „Przyjaciel Trzeźwości” (1907-1914; 1927-1939) to jedno z popularniejszych polskojęzycznych czasopism abstynenckich. Celem tych pism było ukazywanie szkodliwego wpływu alkoholu, tytoniu, hazardu, pokarmów mięsnych oraz rozpusty, a po pierwszej wojnie światowej również narkotyków, na zdrowie jednostki i społeczeństwa. Na łamach omawianego periodyku odnoszono się do różnych abstynenckich kwestii. Redaktorzy i współpracownicy informowali czytelników o rozwijającym się ruchu antyalkoholowym w Polsce i za granicą, abstynenckim prawodawstwie czy leczeniu nałogu pijaństwa. Prezentowali też abstynencką literaturę naukową i fachową, a zwłaszcza beletrystykę. W „Przyjacielu Trzeźwości” możemy znaleźć ponadto interesujące informacje na temat osób, bez których polski czy światowy ruch antyalkoholowy nie mógłby się rozwijać. I właśnie te zagadnienia stanowią główny cel rozważań. Z uwagi na fakt, że „Przyjaciel Trzeźwości” ukazywał się również w czasach zaborów, ale ten okres w dziejach pisma został już dogłębnie opracowany, autorka ograniczyła się do zaprezentowania interesujących ją kwestii po wznowieniu w 1927 r. zawieszono go z powodu wybuchu pierwszej wojny światowej tytułu.

Słowa kluczowe: abstynencja, czasopisma, Polska, trzeźwość, XIX-XX w.

## The Image of an Anti-alcohol Activist in the Message of „Przyjaciel Trzeźwości” (1927-1939)

Summary: “Przyjaciel Trzeźwości” [“The Friend of Sobriety”] (1907-1914; 1927-1939) is one of the most popular Polish abstinence magazines. The purpose of these writings was to show the harmful effects of alcohol, tobacco, gambling, meat foods and debauchery, and after the First World War also drugs, on the health of the individual and society. In the columns of the journal, various abstinence issues were considered. The editors and collaborators informed readers about the developing abstinence movement in Poland and abroad, abstinence legislation and the treatment of the various addictions. They also presented scientific and professional abstinence literature, and especially fiction. In “The Friend of Sobriety” we can also find interesting information about the people without whom the Polish and the global abstinence movement, especially the anti-alcohol movement, could not have developed. These issues are the main focus of the article. “The Friend of Sobriety” also appeared during the partitions, but since this period in the history of the magazine has already been thoroughly discussed, the author limits herself to presenting the issues of interest to her after publication of the journal was resumed in 1927 after suspension due to the outbreak of the First World War.

Keywords: abstinence, magazine, Poland, sobriety, XIXth and XXth centuries

### Wstęp

W okresie zaborów na ziemiach polskich oraz w środowisku emigrantów ukazało się co najmniej 25 polskojęzycznych czasopism, które w swoich tytułach czy podtytułach sygnalizowały związki z abstynencją, czyli powstrzymywaniem się całkowitym lub częściowym od alkoholu, tytoniu, hazardu, pokarmów mięsnych oraz rozpusty. O narkomanii jako nałogu prasa abstynencka zaczęła szerzej informować po pierwszej wojnie światowej. Wśród najpopularniejszych, a zarazem najdłużej ukazujących się polskojęzycznych abstynenckich periodyków, z których pierwszy „Pismo Centralne dla Sprawy Wstrzemięźliwości w Wielkim Księstwie Poznańskim” opuścił prasy drukarskie w 1843 r., należy wskazać na: „Miesięcznik dla Popierania Ruchu Wstrzemięźliwości” („Świt. Miesięcznik dla Popierania Ruchu Wstrzemięźliwości”), „Przyszłość”, „Wyzwolenie”, „Czystość”, „Przyszłość Ludu”, „Walkę z Alkoholizmem” oraz „Przyjaciela Trzeźwości”. Ten ostatni tytuł został wznowiony w 1927 r. po 13-letniej przerwie i z powodzeniem ukazywał się do 1939 r., choć okres dwudziestolecia międzywojennego dostarczył kilku innych, równie ciekawych pism. Warto tutaj wskazać na czołowy abstynencki

periodyk „Trzeźwość. Organ Polskiego Towarzystwa Walki z Alkoholizmem «Trzeźwość»” (Warszawa 1919/1920-1939). Pismo reprezentowało również interesy Abstynenckiej Ligi Kolejarzy (Kolejowców), Koła Lekarzy Abstynentów, Wileńskiego Towarzystwa Walki z Alkoholizmem i Innymi Nałogami „Mens” czy Polskiego Komitetu do Spraw Narkotyków i Zapobiegania Narkomanii.

## 1. Geneza i rozwój „Przyjaciela Trzeźwości” (1907-1914)

W styczniu 1907 r. ukazał się w Bytomiu pierwszy numer opublikowanego nakładem tamtejszego wydawnictwa „Katolik” pisma pt. „Przyjaciel Trzeźwości”, z podtytułem: „Miesięcznik poświęcony sprawom krzewienia trzeźwości i zwalczania alkoholizmu”. W jego historii można wyróżnić dwa okresy. Pierwszy (1907-1909), to czas, gdy „Przyjaciel Trzeźwości” ukazywał się w Bytomiu i drugi (1910-1914), kiedy czasopismo wydawał w Poznaniu Związek Księży Abstynentów dla archidiecezji gnieźnieńskiej i poznańskiej<sup>1</sup>.

Pierwszym redaktorem odpowiedzialnym miesięcznika był, od stycznia do września 1907 r., Bronisław Ruczyński, publicysta i redaktor. Od października 1907 do czerwca 1909 r. funkcję redaktora „Przyjaciela Trzeźwości” pełnił Paweł Dombek (1865-1925), górnośląski działacz polityczny, społeczny i oświatowy, dziennikarz<sup>2</sup>. W okresie bytomskim, ostatnim redaktorem odpowiedzialnym był, od lipca do grudnia 1909 r., Józef Bednorz (1882-1941), śląski działacz narodowy, poeta, publicysta i redaktor<sup>3</sup>.

Siedziba redakcji „Przyjaciela Trzeźwości” mieściła się w Bytomiu przy ul. Równoległej 13, a od lipca do grudnia 1909 r. w Rozbarku (obecnie dzielnica Bytomia); ukazywał się nakładem Spółki Wydawniczej „Katolik”, gdzie również go drukowano. Objętość pojedynczego numeru wynosiła 16 stron. W rocznej prenumeracie czasopismo kosztowało 60 fenigów w Niemczech, w Monarchii Austro-Węgierskiej 80 halerzy, a w Cesarstwie Rosyjskim i Królestwie Polskim 30 kopiejek. „Przyjaciel Trzeźwości” posiadał więc charakter trójzaborowy i był tani, o czym przypominała redakcja: „jest zatem najtańszym pisemkiem ludowym i powinien znajdować się w każdym polskim domu”<sup>4</sup>.

<sup>1</sup> I. Kraśńska, *Polskojęzyczne czasopisma abstynenckie w latach 1843-1914*, Kraków 2018, s. 101.

<sup>2</sup> W. Ogrodziński, *Dombek Paweł*, w: *Polski Słownik Biograficzny*, t. 5, Kraków 1946, s. 312; *Dombek (Dąbek) Paweł*, w: P. Majewski, *Posłowie i senatorowie Rzeczypospolitej Polskiej 1919-1939. Słownik biograficzny*, t. 3, K – L, red. nauk. G. Mazur, Warszawa 2005, s. 426-427.

<sup>3</sup> Cz. Mykita-Glensk, *Bednorz Józef*, w: *Encyklopedia powstań śląskich*, red. F. Hawranek [i in.], Opole 1982, s. 28-29.

<sup>4</sup> *Do naszych Czytelników*, „Przyjaciel Trzeźwości” 1/4 (1907), s. 49; I. Kraśńska, *Polskojęzyczne czasopisma abstynenckie*, s. 103.

W latach 1907-1909 szpalty „Przyjaciela Trzeźwości” wypełniały artykuły popularnonaukowe, dotyczące głównie alkoholizmu i sposobów jego przezwyciężania. Zamieszczane były również sprawozdania z wieców przeciwalkoholowych, teksty kronikarskie, najczęściej ostrzegające przed zgubnym wpływem trunków. Drukowano również beletrystyczne utwory antyalkoholowe: opowiadania, wiersze, utwory sceniczne. Zamieszczano przedruki z prasy polskiej, w tym z pism abstynenckich, np. z „Wyzwolenia”. Z uwagi na adresata, najczęściej mało wykształconego człowieka, teksty pisane były potocznym językiem. Pogrupowane były w działy, a najczęściej występujące to: *Rozmaitości*, *Kronika*, *Korespondencje*, *Fraszki (Żarty)*. Sporadycznie treść uzupełniały ilustracje<sup>5</sup>.

W okresie bytomskim na łamach omawianego miesięcznika teksty popularnonaukowe i beletrystyczne publikowali zarówno znani działacze abstynency, głównie katolicycy duchowni, (ks. Józef Janiszewski, ks. Jan Kapica, ks. Józef Makłowicz, ks. Kazimierz Niesiołowski), jak i ci mniej znani: Franciszek Marzec, Jan Pyka czy Stanisław Szega. Z zagranicznych autorów na łamach pisma znalazło się np. opowiadanie Lwa Tołstoja *Pierwsza gorzałka*. Teksty podpisywane były również trudnymi do rozszyfrowania inicjałami (W.H.), bądź pseudonimami (Trzeźwy). Blisko 3/4 artykułów nie zostało podpisanych przez autorów imieniem i nazwiskiem, dlatego też wszystko wskazuje na to, że pisali je redaktorzy odpowiedzialni<sup>6</sup>.

Podczas zebrania Związku Księży Abstynentów na archidiecezję gnieźnieńską i poznańską, odbytego 18 listopada 1909 r., na wniosek prezesa, ks. Niesiołowskiego, zdecydowano, aby od 1 stycznia 1910 r. Związek przejął nakład „Przyjaciela Trzeźwości”. W numerze 12 z grudnia 1909 r. dotychczasowy wydawca pisma, bytomski „Katolik”, poinformował o tym fakcie czytelników i prenumeratorów<sup>7</sup>.

Począwszy od stycznia 1910 r. „Przyjaciel Trzeźwości” ukazywał się nakładem Związku Księży Abstynentów, a jego redaktorem został ks. Maksymilian Mrugas (1878-1957), kapłan katolicki, działacz abstynencki, społeczny i niepodległościowy<sup>8</sup>. W pracy redakcyjnej pomagał mu komitet złożony z wielkopolskich księży: Feliksa Bociana, Nikodema Cieszyńskiego, Antoniego Ludwiczaka, Kazimierza Niesiołowskiego i Stanisława Tyblewskiego<sup>9</sup>.

Zmiana wydawcy i redakcji spowodowała zmianę podtytułu i odtąd czasopismo ukazywało się jako: „Miesięcznik dla szerzenia wstrzemięźliwości między ludem”

<sup>5</sup> I. Krasieńska, *Polskojęzyczne czasopisma abstynenckie...*, s. 104.

<sup>6</sup> Tamże.

<sup>7</sup> *Rozmaitości*, „Przyjaciel Trzeźwości” 3/12 (1909), s. 192; I. Krasieńska, *Działalność wydawnicza Związku Księży Abstynentów (1903-1914)*, „Archiwa Biblioteki i Muzea Kościelne” 103 (2015), s. 118.

<sup>8</sup> H. Szatkowski, *Mrugas Maksymilian*, w: *Księża społecznicy w Wielkopolsce 1894-1919. Słownik biograficzny*, t. 2, (I – O), [red. L. Wilczyński – H. Szatkowski], Gniezno 2007, s. 318-319.

<sup>9</sup> I. Krasieńska, *Polskojęzyczne czasopisma abstynenckie*, s. 104-105.

i jak zaznaczono w winiecie tytułowej było to najtańsze pismo przeznaczone dla bractw i towarzystw wstrzemięźliwości. Wychodziło w połowie każdego miesiąca. Redakcja miesięcznika znajdowała się w Poznaniu przy Nowym Rynku 16, a od lipca 1911 r. w Głuszynie pod Poznaniem (obecnie dzielnica miasta). Przeniesienie redakcji do Głuszyny związane było z objęciem przez księdza redaktora tamtejszej parafii<sup>10</sup>.

W okresie poznańskim nie zmieniała się objętość pojedynczego numeru (16 stron). Rzadko pojawiały się ilustracje, ale znacznie wzbogacono winietę tytułową. Układ miesięcznika był działowy i najczęściej pojawiały się następujące: *Od redakcji, Wiadomości z towarzystw, Wiadomości z ziem polskich, Wiadomości ze świata, Artykuły, Obrazki z życia, Ofiary alkoholizmu, Rozmaitości, Nowe książki czy Wesoły kącik*<sup>11</sup>.

Najwięcej tekstów dotyczących sprawy wstrzemięźliwości nadsyłał zarząd główny oraz zarządy poszczególnych okręgów i kół, funkcjonującego w Wielkim Księstwie Poznańskim oraz wśród emigrantów, Towarzystwa Zupełnej Wstrzemięźliwości od Napojów Alkoholowych „Wyzwolenie”. Informowano czytelników o działalności światowych organizacji walczących z pijaństwem. Pisano o zgubnym wpływie alkoholu na życie i zdrowie ludzkie. Sporo miejsca zajmowała abstynencka beletrystyka (opowiadania, nowele i wiersze), w tych ostatnich specjalizował się głównie ks. Józef Janiszewski. Nie zabrakło przedruków z prasy polskiej<sup>12</sup>.

W latach 1910-1914 obok redaktora oraz wspomnianego ks. Janiszewskiego, na łamach „Przyjaciela Trzeźwości” pojawiały się teksty innych duchownych katolickich związanych z ruchem abstynenckim, np.: ks. Nikodema Cieszyńskiego, ks. Jana Kapicy, ks. Onufrego Śpikowskiego, ks. Henryka Antoniego Szumana. Z pismem współpracowali również bardziej lub mniej znani abstynenci świeccy: Paweł Gantkowski, Jan Przybyła „Sierakowski”, Stanisław Skalski, Paula Wężyk, Ferdynand Kuraś, Stanisław Mocek, Jan Pyka, Antoni Kucharczyk i wielu innych. Teksty podpisywane były również inicjałami (J.K., J.N., T.K., X.K.) oraz pseudonimami (Jantek z Bugaja – Antoni Kucharczyk czy Iskierka – Anna Gabszewiczowa)<sup>13</sup>.

Dzięki nowemu redaktorowi i wydawcy znacznie wzrosła popularność „Przyjaciela Trzeźwości”, który już na początku 1910 r. miał 1200 abonentów, w końcu tegoż roku doczekał się przeszło 4000, a w 1912 r. było ich około 4500. Periodyk bowiem pomimo swej monotematyczności, był przez ks. Mrugasa

<sup>10</sup> H. Szatkowski, dz. cyt., s. 318; I. Kraśńska, *Działalność wydawnicza Związku*, s. 118-119.

<sup>11</sup> I. Kraśńska, *Polskojęzyczna czasopisma abstynenckie...*, s. 106.

<sup>12</sup> Tamże.

<sup>13</sup> Tamże, s. 107.

redagowany w zajmujący i żywy sposób. Poza przystępnie napisanymi artykułami czy wzmiankami z działalności towarzystw abstynenckich, zawierał także żartobliwe powiastki, wierszyki oraz tzw. *Wesoły kącik*<sup>1</sup>.

W styczniu 1913 r. ks. Mrugas pisząc o ważnej roli redagowanego przez siebie miesięcznika stwierdził, że nie może on „schodzić z posterunku, ale na nim [...] wiernie stać, [...] do [...] służby i walki zagrzewać słowem i przykładem, z większym niż dotąd zapałem, zacięciem i poświęceniem”<sup>2</sup>. I rzeczywiście, pismo w miarę regularnie ukazywało się do końca 1914 r., kiedy to w grudniu wyszedł skumulowany numer 8-12, po czym wydawnictwo „Przyjaciela Trzeźwości” zostało czasowo zawieszona<sup>3</sup>.

## 2. „Przyjaciela Trzeźwości” w okresie międzywojennym

W 1927 r. ukazał się numer okazowy „Przyjaciela Trzeźwości” z podtytułem: „Kwartalnik dla szerzenia wstrzemięźliwości między ludem” jako organ prasowy Związku Bractw Wstrzemięźliwości archidiecezji gnieźnieńskiej i poznańskiej, a od lipca 1934 r. także Katolickich Kół Abstynentów<sup>4</sup>. Numer ten datowany był na lata 1915-1927, a w słowie wstępnym przeczytać można było, że „Przyjaciela Trzeźwości” miał zastąpić ukazującego się (przez kilka miesięcy) od 1 maja 1927 r. w Katowicach „Apostoła Trzeźwości” stanowiącego dodatek do „Gościa Niedzielnego”<sup>5</sup>.

W imię Boże wznawiamy wydawnictwo „Przyjaciela Trzeźwości” po przerwie lat trzynastu. Chcemy spełnić życzenia wielu zwolenników trzeźwości ludu naszego. Pragniemy, aby pismo nasze przyczyniło się do ożywienia pracy w kościelnych bractwach wstrzemięźliwości, które istnieją na obszarze całej Polski, a które w archidiecezji gnieźnieńskiej i poznańskiej już tworzą diecezjalny Związek Bractw Wstrzemięźliwości. [...]. Pismo nasze pragnie zadowolić czytelników dorosłych oraz młodzież, która po dziś dzień tak bardzo jest narażona na niebezpieczeństwo picia<sup>6</sup>.

Redakcja apelowała do czytelników, aby abonowali „Przyjaciela Trzeźwości” i nadsyłali do druku teksty związane z pijaństwem oraz abstynencją, a zwłaszcza

<sup>1</sup> Tamże.

<sup>2</sup> M. M.[rugas], *Nowy Rok*, „Przyjaciela Trzeźwości” 7/1 (1913), s. 3-4.

<sup>3</sup> H. Szatkowski, dz. cyt., s. 318.

<sup>4</sup> *Od redakcji*, „Przyjaciela Trzeźwości” 16/3 (1934), s. 34.

<sup>5</sup> Redakcja, *Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!*, „Przyjaciela Trzeźwości” 9/[1-12] (1915-1927), s. 1; E. Lubojańska, *Gość Niedzielnny – charakterystyka dodatków do czasopisma w latach 1923-1939*, „Fides. Biuletyn Bibliotek Kościelnych” 28-29/1-2 (2009), s. 161-163.

<sup>6</sup> Redakcja, *Niech będzie pochwalony*, s. 1.

korrespondencje odnoszące się do działalności kościelnych bractw wstrzeźliwości i organizacji przeciwalkoholowych z kraju i ze świata. Zapowiadano także wypłacać autorom bardziej wartościowych tekstów honoraria<sup>7</sup>.

W latach 1927-1930 redaktorem odpowiedzialnym periodyku był ks. Tadeusz Gałdyński (1891-1941). Po ukończeniu gimnazjum klasycznego w Ostrowie odbył studia teologiczne w seminariach duchownych w Poznaniu i Gnieźnie. Święcenia kapłańskie otrzymał w 1916 r., a następnie był wikariuszem w kościele pw. św. Floriana w Poznaniu. W trakcie studiów zaangażował się w prace ruchu antyalkoholowego, a w 1922 r. został sekretarzem generalnym Katolickiego Związku Abstynentów z siedzibą w Poznaniu<sup>8</sup>. Ks. Gałdyński był też przez krótki czas redaktorem abstynenckiego pisma „Świt” ukazującego się w latach 1908-1939<sup>9</sup>. Określany był mianem nieugiętego szermierza walki z alkoholizmem. Pisał na temat tego nałogu do wielu czasopism, organizował abstynenckie zjazdy i kongresy, podczas których dzielił się swymi spostrzeżeniami na temat pijaństwa i jego zwalczania. Od 1938 r. działał w Związku Kobiet Katolickich<sup>10</sup>.

W styczniu 1931 r. obowiązki redaktora odpowiedzialnego „Przyjaciela Trzeźwości” przejął ks. Józef Janiszewski (1880-1940), pastoralista, publicysta, poeta i pisarz, mówca i prelegent, działacz kulturalno-oświatowy i abstynencki. Urodził się w Poznaniu, lecz w czasach gimnazjalnych z powodu przynależności do tajnych kółek młodzieży polskiej zmuszony był opuścić Wielkie Księstwo Poznańskie. Seminarium duchowne ukończył w 1906 r. we Lwowie. Po święceniach kapłańskich pracował jako wikary w Hliboce (nieдалeko Czerniowiec), gdzie włączył się w działalność abstynencką. Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości powrócił w rodzinne strony i w Poznaniu objął stanowisko sekretarza generalnego Towarzystwa

<sup>7</sup> Tamże.

<sup>8</sup> Związek zasięgiem swego oddziaływania objął bez mała całe terytorium Drugiej Rzeczypospolitej z wyjątkiem województw tarnopolskiego i wołyńskiego i ściśle współpracował z Akcją Katolicką. Zalecał dobrowolną abstynencję od wszelkich trunków, a jego głównym celem było wyeliminowanie alkoholu z życia rodzinnego, towarzyskiego i zawodowego członków. Troszczył się o przestrzeganie ustawodawstwa przeciwalkoholowego, otaczał opieką alkoholików współpracując z zakładami leczniczymi, popierał bezalkoholowe lokale gastronomiczne i świetlice. Zwalczał też używanie substancji odurzających np. morfiny, eteru, kokainy, a także tytoniu. Członkami Związku mogli być katolicy, którzy ukończyli 14 lat. Zob.: *Katolicki Związek Abstynentów w Poznaniu. Statut, regulaminy, legitymacja i kwestionariusz*, Poznań 1936, s. 5-10.

<sup>9</sup> W okresie międzywojennym był to organ prasowy Polskiej Ligi Przeciwalkoholowej, Katolików Abstynentów „Wyzwolenie”, Polskiego Związku Księży Abstynentów, Księży Moderatorów Bractw Wstrzeźliwości i Związku Nauczycieli Abstynentów. Periodyk omawiał aktualne zagadnienia dotyczące alkoholizmu, informował o akacjach przeciwalkoholowych, prowadzonych w kraju i za granicą oraz o nowych publikacjach z dziedziny abstynencji, higieny i zdrowego stylu życia. Zob.: I. Kraśńska, *Działalność Związku Nauczycieli Abstynentów w latach 1924-1939*, w: *W kręgu dawnych i współczesnych teorii wychowania. Uczeń – szkoła – nauczyciel*, red. K. Dormus – R. Ślęczka, Kraków 2012, s. 497.

<sup>10</sup> J. Nowacki, *Gałdyński Tadeusz*, w: *Polski Słownik Biograficzny*, t. 7, Kraków 1948-1958, s. 240.

„Wyzwolenie” oraz Polskiego Związku Księży Abstynentów. Współpracował z abstynenckimi periodykami np. miesięcznikiem „Przyszłość”, a od stycznia do grudnia 1920 r. był redaktorem „Naszego Przewodnika” – jedyne abstenenckiego pisma adresowanego do dzieci<sup>11</sup>. W 1934 r. przeszedł na emeryturę. Ks. Janiszewski był autorem broszur, wierszy i piosenek poświęconych walce z pijaństwem i szerzeniu abstynencji oraz kazań i homilii niedzielnych i świątecznych publikowanych też na łamach „Przewodnika Katolickiego” czy „Nowej Biblioteki Kaznodziejskiej”<sup>12</sup>. Obejmując stanowisko redaktora odpowiedzialnego ks. Janiszewski napisał:

Posłuszny wielce zaszczytnemu wezwaniu objąłem z dniem 1 stycznia 1931 r. redakcję „Przyjaciela Trzeźwości”, zdając sobie aż nadto sprawę, że niezwykle trudnej podjąłem się pracy. Lecz ufny w pomoc Bożą, która zawsze wspiera dobre chęci ludzkie, i licząc na współpracę znacznego grona czynnych Przyjaciół naszego pisma, chwytam za pióro redaktorskie, by oddać się całą duszą krzewieniu wśród szerokich mas ludowych tak bardzo mi drogiej idei trzeźwości i abstynencji. [...]. Wszystkich zatem Szanownych Czytelników „Przyjaciela Trzeźwości” proszę uprzejmie, by raczyli podać mi pomocną dłoń i wspierać słabe wysiłki moje swą działalnością i światłą radą, aby pismo nasze stawało się coraz lepsze i bardziej zajmujące, a tym sposobem coraz poczytniejsze<sup>13</sup>.

W kwietniu 1932 r. redaktorem odpowiedzialnym „Przyjaciela Trzeźwości” został Tadeusz Tomaszewski, o którym jedynie wiadomo, że zaangażowany był w działalność Katolickiego Związku Młodzieży Męskiej (KZMM). W 1934 r. w serii „Szare Książeczki KZMM” wyszła jego publikacja poświęcona kółkom abstynenckim działającym w strukturach Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej. Tomaszewski na stanowisku redaktora odpowiedzialnego pozostał do końca ukazywania się periodyku, czyli do czerwca 1939 r. Od marca 1936 do września roku następnego w pracy redakcyjnej pomagał mu jednak ks. Gałdyński. Po objęciu stanowiska redaktora odpowiedzialnego Tomaszewski zwrócił się z prośbą do czytelników oraz prenumeratorów o nadsyłanie uwag i propozycji odnośnie dalszego prowadzenia pisma i prosił ich o modlitwę<sup>14</sup>.

Obok redaktorów teksty publikowali: Mieczysław Sygnarski (1889-1979) –

<sup>11</sup> Na temat „Naszego Przewodnika” zob. szerzej: I. Krasieńska, *Działalność redakcyjno-wydawnicza ks. Henryka Antoniego Szumana na rzecz najmłodszych odbiorców. Na przykładzie „Naszego Przewodnika” (1913-1919)*, w: *Działalność instytucji wydawniczych na rzecz oświaty i edukacji w XIX i początkach XX wieku*, red. I. Michalska – G. Michalski, Łódź 2014, s. 299-318.

<sup>12</sup> M. Banaszak, *Janiszewski Józef*, w: *Słownik polskich teologów katolickich 1918-1981*, t. 5, a-j, red. L. Grzebień, Warszawa 1983, s. 575-576; J. Bujak, *Motywy religijne w poezji ks. Józefa Janiszewskiego (1880-1940) z okresu bukowskińskiego (1908-1919)*, „Religious and Sacred Poetry. An international quarterly of religion, culture and education” 5/1 (2014), s. 135, 140.

<sup>13</sup> Redakcja, *Od nowej redakcji*, „Przyjaciel Trzeźwości” 13/1 (1931), s. 1-2.

<sup>14</sup> Redakcja, *Od nowej redakcji*, „Przyjaciel Trzeźwości” 14/2 (1932), s. 2.



nauczyciel gimnazjalny, popularyzator języka esperanto<sup>15</sup>, Augustyn Kunsdorff (1881-1934) – działacz abstynencki z Katowic<sup>16</sup>, Paula Wężyk (1876-1963) – poetka, działaczka społeczna i filantropka na rzecz dzieci i młodzieży. Współpracowała z wieloma pismami np. „Naszym Przewodnikiem”, „Przewodnikiem Katolickim”, „Naszym Misjonarzem”, „Wielkopolaninem”, „Głosem Wielkopolskim” czy „Dziennikiem Poznańskim”<sup>17</sup>. Możemy również znaleźć teksty Czesławy Wolniewiczówny – pisarki i dramatopisarki, autorki utworów scenicznych i nowel dla młodzieży oraz szkiców poświęconych życiu i twórczości Marii Konopnickiej oraz Stanisława Moniuszki. Znaleźć też można artykuły mniej znanych autorów: Franciszka Staszaka, Stefana Dolińskiego, Zbigniewa Kaczorowskiego, Józefa Jaszewskiego, Władysława Bernaciaka, Stanisława Mąderka i innych. Artykuły były również podpisywane inicjałami i pseudonimami. Pojawiały się ponadto przedruki z innych pism np.: „Powściągliwości i Pracy”, „Kuriera Poznańskiego” czy „Nowego Kuriera”.

Wydawcą „Przyjaciela Trzeźwości” był Katolicki Związek Abstynentów w Poznaniu. W okresie międzywojennym za druk odpowiadało kilka drukarni, np. Spółka Akcyjna „Ostoja” w Poznaniu, Drukarnia Diecezjalna w Łomży, L. Misiak, tłocznia w Śremie, Drukarnia Seminarium Zagranicznego w Potulicach czy Drukarnia Wydawnicza Franciszek Krajna Spółka z o.o. w Poznaniu. Pojedynczy numer kosztował w zależności od objętości 15-25 groszy.

W latach 1928-1939 pismo kilkakrotnie zmieniało częstotliwość. Do połowy 1934 r. było kwartalnikiem, od lipca tegoż roku do grudnia 1936 – dwumiesięcznikiem, natomiast w latach 1937-1939 – miesięcznikiem. Ostatni numer opuścił prasy drukarskie w czerwcu 1939 r. Zmienna była również objętość pojedynczego numeru i wynosiła od 8 do 26 stron. W styczniu 1939 r. czasopismo upodobniono do gazety zmieniając format i szatę graficzną o czym redakcja poinformowała czytelników:

W obecnym formacie z pewnością chętniej go weźmiesz do ręki, bo przypomina Ci gazetę, do której przywykliśmy codziennie zaglądać. Przeczytasz go też łatwiej w przekonaniu, że ma tak niewiele stron. Ale to tylko złudzenie – tekstu bowiem jest obecnie nawet więcej niż na dawniejszych 16 stronach! Powiększył się bowiem format dwukrotnie oraz zyskaliśmy miejsce, zajmowane dawniej przez marginesy. Najchętniej dalibyśmy mu również 16 stron – ale to przedrożyłoby kosztą druku i trzeba by abonament podwyższyć. Ale i tak będzie co czytać<sup>18</sup>.

Najczęściej pojawiającymi się działami były: *Kronika*, *Z kraju*, *Ze świta* przekształcone później w jeden dział *W kraju i w świecie*, *Kronika pijacka*, *Kącik*

<sup>15</sup> E. Zając, *Szkice z dziejów Sanoka*, cz. 2, Sanok 2000, s. 94-97.

<sup>16</sup> I. Kraśńska, *Alkoholizm na łamach abstynenckich czasopism lubelskich (1928-1929)*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio J” 31/2 (2018), s. 113.

<sup>17</sup> I. Kraśńska, *Działalność redakcyjno-wydawnicza ks. Henryka Antoniego Szumana...*, s. 308.

<sup>18</sup> Redakcja, *Od redakcji*, „Przyjaciel Trzeźwości” 21/1 (1939), s. 2.

dla dzieci czy *Kącik zabawowy*, gdzie zamieszczano uprzyjemniające spędzanie wolnego czasu krzyżówki, szarady i inne łamigłówki.

Z uwagi na fakt, że „Przyjaciel Trzeźwości” był organem prasowym Związku Bractw Wstrzemięźliwości archidiecezji gnieźnieńskiej i poznańskiej, starano się na bieżąco informować czytelników o nowo powstałych, istniejących oraz zlikwidowanych bractwach, liczbie ich członków czy działalności. Pisano o ruchu trzeźwościowym w Polsce i na świecie. Drukowano „ku rozwadze” przestrogi, donosząc jak wiele złego przynieść może alkohol, nie zabrakło utworów beletrystycznych (opowiadań, nowel i wierszy). Periodyk dostarczał też informacji o działaczach antyalkoholowych, których stawiano za wzór czytelnikom. I właśnie celem tego artykułu będzie przybliżenie życia i działalności tych osób, często już zapomnianych, a obecnie nawet nieznanych, ale ważnych dla historii ruchu abstynenckiego oraz redakcji charakteryzowanego periodyku. Z uwagi na fakt, że „Przyjaciel Trzeźwości” ukazywał się również w czasach zaborów, ale ten okres w dziejach pisma został już dogłębnie opracowany, autorka ograniczyła się do zaprezentowania interesujących ją kwestii po wznowieniu w 1927 r. zawieszono go z powodu wybuchu pierwszej wojny światowej tytułu.

### 3. Osoby duchowne w walce z alkoholizmem

Przegląd polskich działaczy abstynenckich związanych z Kościołem katolickim, o których informowano w „Przyjacielu Trzeźwości”, rozpocząć należy od wybitnego teologa, kaznodziei i pisarza ks. Piotra Skargi (1536-1612). Ks. Nikodem Cieszyński w artykule zamieszczonym w numerze 4 z 1936 r. wypowiedział się o nim jako „szermierzu przeciwalkoholowym” ostro piętnującym w kazaniach i mowach „rozprężenie i zepsucie” moralne ówczesnego społeczeństwa. Stawiał go za wzór dla innych działaczy trzeźwościowych określając mianem nauczyciela, dzielnego hetmana i lekarza narodowego budzącego zapał w abstynentach. Skarga nie obawiał się wytykać wad rozpasania i nadużywania alkoholu nawet „tonącej w bogactwach i zbytkach szlachcie” czy dzielnym rycerzom, których bali się „dzicy Tatarzy i janczarowie tureccy”<sup>19</sup>.

W walkę z alkoholizmem piórem zaangażował się również biskup warmiński, arcybiskup gnieźnieński, poeta, prozaik, publicysta i encyklopedysta Ignacy Krasicki (1735-1801). W swoich utworach krytykował panujące wówczas w Polsce zwyczaje, a czasy w których żył przyczyniły się do utraty przez kraj niepodległości. Krasicki był również przeciwnikiem pijaństwa. Wiele mówił i pisał o szkodliwości alkoholu, ostro karmił „wybryki pijackie”<sup>20</sup>.

<sup>19</sup> N. Cieszyński, *Skarga - szermierz przeciwalkoholowy*, „Przyjaciel Trzeźwości” 18/4 (1936), s. 80-81.

<sup>20</sup> Z.T., *Ignacy Krasicki*, „Przyjaciel Trzeźwości” 17/5 (1935), s. 103-104.

W 1934 r. abstynenci polscy obchodzili 90. rocznicę zapoczątkowania przez ks. Jana Nepomucena Alojzego Ficka (1790-1862) krucjaty wstrzeźliwości na Górnym Śląsku. Z tej okazji przybliżono dokonania tego kapłana, który 2 lutego 1844 r., czyli w dniu kiedy władze pruskie wyznaczyły w Bytomiu jarmark słynący z pijaństwa, w kościele w Piekarach, gdzie był proboszczem, prosił parafian i pątników odwiedzających tę świątynię, aby nie brali w nim udziału. W tym dniu ks. Ficek wygłosił też pierwsze kazanie przeciw używaniu wódki i zaczął nawoływać do zakładania kościelnych bractw wstrzeźliwości. Wraz ze swoim współpracownikiem kapucynem o. Stefanem Brzozowskim zaczął na Górnym Śląsku organizować misje trzeźwosciowe. Jak duży był odzew ze strony innych śląskich kapłanów oraz wiernych świadczy fakt, że pod koniec 1884 r., czyli 22 lata po śmierci ks. Ficka oraz po 40 latach od zapoczątkowania przez niego krucjaty, pół miliona ludzi wstąpiło do parafialnych bractw wstrzeźliwości. Jak napisał Augustyn Kunsdorff trudy ks. Ficka doceniali nie tylko katolicy, ale i „różni innowiercy” uważali go za prawdziwego „apostoła ludu”<sup>21</sup>.

Znanym śląskim działaczem antyalkoholowym był ks. Jan Kapica (1866-1930), którego zasługi w roku śmierci przypomniła redakcja „Przyjaciela Trzeźwości”. Ks. Kapica przez 32 lata był proboszczem w Tychach, ale jego działalność na rzecz wstrzeźliwości wykraczała „daleko poza granice parafii”. Słynne były jego przemówienia i kazania przeciwko pijaństwu. Warto za analizowanym periodykiem odnotować, że dokonał też ciekawej klasyfikacji osób nadużywających trunków. Pijakami pierwszej klasy byli dla ks. Kapicy ci co pili szampana, drugiej – wino i drogie likiery, trzeciej – piwosze, a czwartej klasy pijący gorzałkę<sup>22</sup>:

A jak w pociągu wagony wszystkich klas w jednym jadą kierunku, tak też pijacy wszystkich klas prowadzą naród w jednym kierunku – do zguby. Gdy pod zatwardziałe serca pijaków nałogowych ks. Kapica podłożył dynamit swego słowa i zapalił je afektem, rozwiewały się pijakom wszystkie wymówki i pękały skały oporu. Było można nie być na Jego kazaniach, ale być i oprzeć się Jego mowie, rzeczą była niepodobną<sup>23</sup>.

Na łamach pisma przywoływano również osobę ks. Bronisława Markiewicza (1842-1912), który po kilku latach pracy duszpasterskiej w diecezji przemyskiej wyjechał do Włoch i wstąpił do zakonu salezjanów; na czele zgromadzenia stał wówczas niezmordowany wychowawca opuszczonej młodzieży ks. Jan Bosko (1815-1888). Po powrocie w 1892 r. do rodzinnej diecezji objął probostwo w Miejscu Piastowym, gdzie za przykładem ks. Bosko rozpoczął działalność pedagogiczną.

<sup>21</sup> A. Kunsdorff, *Dziewięćdziesiąt lat istnienia ruchu wstrzeźliwości na G.[órnym] Śląsku*, „Przyjaciel Trzeźwości” 16/1 (1934), s. 3-5.

<sup>22</sup> *Wspomnienie pośmiertne dla śp. ks. infułata Kapicy*, „Przyjaciel Trzeźwości” 12/4 (1930), s. 60-61.

<sup>23</sup> Tamże, s. 61.

Dla ubogiej i pozbawionej troski rodziców młodzieży zbudował zakład; można było tam kształcić się w rzemiośle. Z myślą o wychowankach zorganizował Towarzystwo „Powściągliwość i Praca” oraz pismo pod tym samym tytułem, na łamach którego propagował cele i działalność stowarzyszenia oraz zasadę zupełnej wstrzemięźliwości. W prowadzonym przez siebie zakładzie ks. Markiewicz wykluczał spożywanie trunków, co przyszło tym łatwiej, gdyż sam był abstynentem. Dzięki temu udało mu się wychować liczne zastępy ludzi pracowitych i trzeźwych<sup>24</sup>.

W 1934 r. po ciężkiej chorobie zmarł ks. Jan Nowok (1895-1934) z diecezji katowickiej, w którym ruch wstrzemięźliwości miał gorliwego członka i propagatora. Założył i kierował Katolickim Kołem Abstynentów w Michałkowicach, należał też do Koła Polskiego Związku Księży Abstynentów w Katowicach. Chętnie głosił kazania antyalkoholowe oraz referaty i odczyty, ściśle też współpracował z Augustynem Kunsdorffem<sup>25</sup>.

W październiku 1938 r. polski ruch antyalkoholowy poniósł niepowetowaną stratę z powodu śmierci ks. Józefa Kłosa (1870-1938), kaznodziei, redaktora, pisarza, publicysty, działacza społeczno-politycznego. W latach 1895-1910 był redaktorem „Przewodnika Katolickiego”. Działał społecznie w Towarzystwie Terminatorów, w Stowarzyszeniu Katolickiej Służby Żeńskiej oraz Towarzystwie Wstrzemięźliwości „Jutrzenka” jako długoletni jej prezes. Zachęcał do walki z pijaństwem oraz hazardem głosząc na posiedzeniach „Jutrzenki” oraz Towarzystwa Terminatorów interesujące odczyty i wykłady, a u oo. Dominikanów w Poznaniu kazania przeciwalkoholowe. Jako delegat „Jutrzenki” wziął ks. Kłos udział w VI Międzynarodowym Kongresie Przeciwalkoholowym w Brukseli (30 sierpnia – 3 września 1897 r.). Po pierwszej wojnie światowej wspierał materialnie polski ruch antyalkoholowy<sup>26</sup>.

Informowano ponadto, najczęściej tuż po śmierci, o dokonaniach na niwie abstynenckiej polskich dostojników kościelnych. W 1934 r. w krótkiej wzmiance przybliżono zasługi ks. Wincentego Tymienieckiego (1871-1934), biskupa diecezji łódzkiej. Zachował się w pamięci redakcji „Przyjaciela Trzeźwości” jako człowiek skromny, „oddający całe życie Bogu i bliźnim” i prowadzący niezwykle surowe, a wręcz ascetyczne życie. Napisano, że jeden z licznych listów pasterskich skierowanych do wiernych z podległej mu diecezji całkowicie poświęcił sprawie alkoholizmu<sup>27</sup>.

---

<sup>24</sup> J. J.[aniszewski], *Ks. Bronisław Markiewicz*, „Przyjaciela Trzeźwości” 13/1 (1931), s. 11-13; *Ks. Bronisław Markiewicz*, „Przyjaciela Trzeźwości” 16/5 (1934), s. 88.

<sup>25</sup> T., *Śp. ks. Jan Nowok*, „Przyjaciela Trzeźwości” 17/1 (1935), s. 20.

<sup>26</sup> Ski, *Śp. X. infułat Kłos*, „Przyjaciela Trzeźwości” 20/12 (1938), s. 187-190; Cz. Lechicki, *Kłos Józef*, w: *Polski Słownik Biograficzny*, t. 13, Wrocław 1967-1968, s. 69-70.

<sup>27</sup> [W Łodzi zmarł...], „Przyjaciela Trzeźwości” 16/4 (1934), s. 65.

Przypomniano też zasługi zmarłego w 1937 r. biskupa łomżyńskiego ks. Bernarda Dembka (1878-1937), honorowego członka Polskiej Ligi Przeciwalkoholowej. Już jako wikary zainteresował się walką z pijaństwem, opracowując i głosząc cykl kazań na temat alkoholizmu. Będąc proboszczem w Grudziądzu zorganizował wystawę przeciwalkoholową i przyczynił się do założenia bezalkoholowej gospody, ofiarowując na ten cel spore kwoty pieniężne. Jako biskup troszczył się o rozwój Koła Alumnów Abstynentów przy Seminarium Duchownym w Łomży, założył również w mieście Koło Ligi Przeciwalkoholowej<sup>1</sup>.

W 1938 r. przybliżono czytelnikom zasługi na niwie trzeźwościowej metropolity warszawskiego ks. kard. Aleksandra Kakowskiego (1862-1938), który przyczynił się do zorganizowania w Warszawie I Międzynarodowego Katolickiego Kongresu Przeciwalkoholowego (12-14 września 1937 r.). Z tej okazji wydał też list pasterski o trzeźwości i abstynencji oraz czynnie uczestniczył w obradach<sup>2</sup>.

W ostatnim wydanym numerze periodyku redakcja poinformowała o śmierci aż dwóch biskupów – propagatorów abstynencji. Pierwszym był ks. Henryk Przeździecki (1873-1939), biskup diecezji podlaskiej. W 1936 r. wydał list pasterski na temat trzeźwości, w którym pisał nie tylko o skutkach pijaństwa, ale i o sposobach zaradzenia temu nałogowi. Polecał wiernym zupełną abstynencję i wzywał ich do składania na ołtarzu Matki Bożej kartek z przyrzeczeniami nieużywania napojów alkoholowych. Na apel pasterza odpowiedziało 1948 diecezjan. W 1937 r. ks. bp Przeździecki zorganizował w Siedlcach Koło Księży Abstynentów i ogłosił jego statut, przystąpił również do tworzenia kościelnych bractw wstrzeźliwości. W związku z I Międzynarodowym Katolickim Kongresem Przeciwalkoholowym wezwał wiernych do modlitwy w intencji pomyślnych i owocnych obrad. Żywo interesował się kursami przeciwalkoholowymi dla duchowieństwa diecezji podlaskiej, w których uczestniczył w charakterze prelegenta<sup>3</sup>.

W 1939 r. zmarł również ks. Antoni Laubitz (1861-1939), biskup pomocniczy archidiecezji gnieźnieńskiej i poznańskiej. Był członkiem Polskiej Ligi Przeciwalkoholowej, zachęcał wiernych do wstępowania w szeregi członków kościelnych bractw wstrzeźliwości, np. przy okazji otwarcia wystawy antyalkoholowej w Gnieźnie. Tak bliski mu ruch abstynencki wspierał materialnie<sup>4</sup>.

Twórcy „Przyjaciela Trzeźwości” znali też zasługi zagranicznych działaczy antyalkoholowych z grupy duchowieństwa. Wysoko cenili działalność kapucyńskiego zakonika z Irlandii o. Theobalda Mathew (1790-1856), który 11 kwietnia 1838 r. w mieście Cork wyrzekł się alkoholu i niedługo potem założył

<sup>1</sup> *Śp. X. biskup Dembek*, „Przyjaciel Trzeźwości” 19/7-8 (1937), s. 124.

<sup>2</sup> Redakcja, *Jubileusz Księdza Kardynała Kakowskiego*, „Przyjaciel Trzeźwości” 20/7 (1938), s. 102; *Śp. Kardynał Aleksander Kakowski*, „Przyjaciel Trzeźwości” 21/3 (1939), s. 28.

<sup>3</sup> *Śp. X. Biskup Przeździecki*, „Przyjaciel Trzeźwości” 21/6 (1939), s. 50-51.

<sup>4</sup> *Śp. X. Biskup Laubitz*, „Przyjaciel Trzeźwości” 21/6 (1939), s. 51.

bractwo wstrzemięźliwości. Urodził się w mieście Thomastown leżącym w hrabstwie Kilkenny w Irlandii i po zakończeniu edukacji szkolnej wstąpił do zgromadzenia kapucynów. Po 19 latach od założenia przez niego w Cork pierwszego bractwa, liczba abstynentów w Irlandii wynosiła około dwóch milionów osób (blisko 1/4 ludności tego kraju), a produkcja i sprzedaż trunków zmniejszyła się tam o połowę; spadła też liczba wykroczeń pod wpływem alkoholu. Później o. Mathew „głosił krucjatę przeciw alkoholizmowi” również w Anglii i w Stanach Zjednoczonych, gdzie do grona abstynentów dołączyło 500 000 osób. Jego działalność w Irlandii przyhamowała jednak epidemia cholery i klęska głodu, na skutek których ludzie z rozpaczyc zaczęli szukać zapomnienia i „pociechy w – kieliszku”<sup>5</sup>. Orędownikiem o. Mathew został jednak sam papież Grzegorz VI (1765-1846), który na wieść o „cudownych wprost skutkach” jego antyalkoholowej działalności sam został abstynentem. Na znak przynależności do ruchu przyjął też medalik, który nosili wszyscy członkowie bractw wstrzemięźliwości w Irlandii<sup>6</sup>.

Uwagę ks. Józefa Janiszewskiego zwróciła osoba i czyny ks. kard. Henrego Edwarda Manninga (1808-1892). Urodzony w rodzinie anglikańskiej, w 1850 r. przeszedł na katolicyzm i w 1865 został arcybiskupem westminsterskim, a w 1875 „w nagrodę za nadzwyczajne [...] zasługi” otrzymał godność kardynalską. Poświęcając wiele czasu sprawom społecznym, szybko poznał plagę alkoholizmu nękającą mieszkańców Londynu. Sam również został abstynentem od wszelkich trunków i zachęcał innych do zupełnej wstrzemięźliwości. Uznać go można za kontynuatora zapoczątkowanej w Anglii przez o. Mathew pracy trzeźwościowej. W chwili jego śmierci w samym tylko Londynie odnotowano 28 000 katolickich abstynentów<sup>7</sup>.

Krajem o rozwiniętym ruchu antyalkoholowym była Szwajcaria. Stąd wywodzili się wybitni katolicy działacze abstynency. Redakcja „Przyjaciela Trzeźwości” zaliczała do nich biskupów z Sankt Gallen: Augustyna Eggera, Antona Scheiwilera i Josepha Mile. *Pierwszy z nich – ks. bp Egger (1833-1906), pomimo ciężkiej choroby przeżył 73 lata, co jak uważał zawdzięczał abstynencji. Pijaństwo zwalczał przy pomocy kazań, nauk rekolekcyjnych i misyjnych, artykułów, broszur i książek, z których najpopularniejsza Duchowieństwo a walka z alkoholizmem została przetłumaczona na język polski przez ks. Nikodema Cieszyńskiego i wydana w 1910 r. w Poznaniu nakładem Związku Księży Abstynentów. Ks. bp Augustyn Egger był też współzałożycielem Szwajcarskiej Katolickiej Ligi Abstynenckiej,*

<sup>5</sup> J. J.[aniszewski], *O. Theobald Mathew*, „Przyjaciela Trzeźwości” 13/3 (1931), s. 38-39; *O. Theobald Mathew*, „Przyjaciela Trzeźwości” 20/7 (1938), s. 107.

<sup>6</sup> J. J.[aniszewski], *Papież Grzegorz XVI (1831-1846)*, „Przyjaciela Trzeźwości” 13/3 (1931), s. 38; *Papież Grzegorz XVI*, „Przyjaciela Trzeźwości” 20/10 (1938), s. 158.

<sup>7</sup> J. J.[aniszewski], *Kardynał Henryk Edward Manning*, „Przyjaciela Trzeźwości” 13/2 (1931), s. 22; J. Janiszewski, *Kardynał Manning*, „Przyjaciela Trzeźwości” 17/1 (1935), s. 20.

przewodniczył Międzynarodowemu Związkowi Księży Abstynentów, wspierał abstynenckie stowarzyszenie studentów, powołał również do istnienia stowarzyszenie modlitewne, które nazwał Związkiem Prześlągania; jego członkowie modlili się w intencji alkoholików. Pprzyczynił się do założenia w 1897 r. katolickiego zakładu dla alkoholików Vonderflüh koło Sarnen<sup>8</sup>.

Kolejny szwajcarski dostojnik kościelny, biskup Anton Scheiwiler (1872-1938) będąc jeszcze wikarym zrozumiał, że alkoholizm był główną przyczyną wielu problemów społecznych i nieszczęść rodzinnych. Zapragnął w myśl wskazań papieża Leona XIII (1810-1903) zawartych w encyklice *Rerum novarum* pracować nad zmianą stosunków społecznych. Wkrótce został sekretarzem dla spraw robotniczych i w Zurychu szkolił głównie świeckich przywódców ruchu chrześcijańsko-społecznego. W 1930 r. mianowano go biskupem diecezji Sankt Gallen. W 1936 r. po śmierci holenderskiego premiera, a zarazem wybitnego działacza antyalkoholowego Charlesa Ruijsa de Beerenbroucka przejął po nim obowiązki prezesa Międzynarodowej Katolickiej Ligi Przeciwalkoholowej, był także protektorem Katolickiej Ligi Studentów Abstynentów<sup>9</sup>.

Po śmierci ks. bp. Antona Scheiwilera stolicę biskupią w Sankt Gallen objął ks. Joseph Mile (Meile), który został również prezesem Międzynarodowej Katolickiej Ligi Przeciwalkoholowej. Podczas zjazdów Szwajcarskiej Katolickiej Ligi Abstynenckiej, której był członkiem, dużo mówił o ruch przeciwalkoholowym. Stał się być wiernym abstynenckim ideom<sup>10</sup>.

#### 4. Osoby świeckie związane z ruchem wstrzemięźliwości od alkoholu

Wśród polskich oraz zagranicznych działaczy antyalkoholowych nie związanych z duchowieństwem wskazać można na pisarzy i poetów, prezydentów oraz polityków i innych, np. uczonych, lekarzy czy osób zaangażowanych w sprawy społeczno-oświatowe. W pierwszej grupie tzw. ludzi pióra „Przyjaciół Trzeźwości” wskazał Marię Konopnicką, Paulę Wężyk i Józefa Chociszewskiego.

Maria Konopnicka (1842-1910), jak napisano na szpaltach omawianego periodyku: „nie tylko pisała o sprawie pijaństwa. Ona chciała życiem swoim udowodnić, że trzeźwo żyć należy”<sup>11</sup>. Dlatego wstąpiła w szeregi członków

<sup>8</sup> B., *Biskup Egger*, „Przyjaciół Trzeźwości” 19/12 (1937), s. 181-182.

<sup>9</sup> *Nowy prezes Ligi*, „Przyjaciół Trzeźwości” 19/9 (1937), s. 132; *Biskup Scheiwiler nie żyje*, „Przyjaciół Trzeźwości” 20/9 (1938), s. 134.

<sup>10</sup> *Nowy prezes Ligi – X. biskup Meile*, „Przyjaciół Trzeźwości” 21/3 (1939), s. 29.

<sup>11</sup> *Maria Konopnicka (w 25 rocznicę śmierci)*, „Przyjaciół Trzeźwości” 17/6 (1935), s. 124.

galicyjskiego Towarzystwa Zupełnej Wstrzeźliwości od Napojów Alkoholowych „Eleuteria”, dając wyraz uznania dla idei abstynenckiej. Przystąpienie do Towarzystwa przyszło jej tym łatwiej, że od dawna nie spożywała trunków. Ruch abstynencki, a szczególnie bliską jej „Eleuterię”, uhonorowała poetka *Hymnem Eleatów*, znanym również jako *Hymn Wyzwoleńców* albo *Hymn Abstynentów*. Towarzystwu brakowało bowiem pieśni, która mogłaby być wykonywana przez członków podczas zebrań, wycieczek i innych wydarzeń. Hymn nadający się nie tylko do śpiewu, ale i recytacji został po raz pierwszy zaprezentowany (odśpiewany na nutę *Warszawianki*) podczas uroczystego spotkania opłatkowego krakowskiej „Eleuterii” w 1905 r. W utworze tym Konopnicka wyraziła: „wiarę w zwycięstwo sprawy abstynenckiej i podkreśliła, że ruch abstynencki, to ruch walczący o odrodzenie duszy, o wyzwolenie jej z mocy zła”<sup>12</sup>.

Życiowym hasłem wielkopolskiego działacza społecznego i pisarza ludowego Józefa Chociszewskiego (1837-1914) były słowa: „Oświecajmy lud i podnośmy go moralnie”. Ideę wstrzeźliwości propagował na łamach wydawanych i redagowanych przez siebie licznych czasopism, np. „Gwiazdki Cieszyńskiej” w Cieszynie, „Piasta” w Pielplinie, „Nadwiślaninia” i „Przyjaciela Ludu” w Chełmnie, „Lecha” w Poznaniu oraz w wielu książkach i broszurach, których był autorem<sup>13</sup>. Obserwując stopniowy upadek ludu wielkopolskiego, nękanego przez plagę alkoholizmu, Chociszewski powołał do istnienia 26 stycznia 1890 r. w Poznaniu Towarzystwo Wstrzeźliwości „Jutrzenka”, które starało się przede wszystkim poprzez częste posiedzenia, odczyty, prelekcje, wystawy, wydawanie i zachęcanie do czytania abstynenckiej literatury, wycieczki, zabawy i wspieranie lokali bezalkoholowych odwozić od pijaństwa. Na czele pierwszego zarządu Towarzystwa stanął oczywiście Józef Chociszewski<sup>14</sup>. Porównując go do innych działaczy społeczno-oświatowych redakcja „Przyjaciela Trzeźwości” podkreśliła, że na pierwszym miejscu stawiał walkę z alkoholizmem, wiedząc że: „szerzenie samej tylko oświaty ogólnej bez równoczesnego zwalczania pijaństwa wyda małe owoce, bo co trochę dobrego się zbuduje – to pijaństwo znowu zniszczy”<sup>15</sup>.

„Przyjaciel Trzeźwości” nie zapomniał też o swojej współpracownicy – Pauli Wężyk, wielkopolskiej poetce, patriotce oraz „przyjaciółce dzieci”, osobie niezwykle religijnej. Podkreślono jej zasługi dla periodyku i ruchu wstrzeźliwości z okazji 25-lecia pracy pisarskiej<sup>16</sup>.

<sup>12</sup> Tamże, s. 126.

<sup>13</sup> J. J.[aniszewski], *Józef Chociszewski*, „Przyjaciel Trzeźwości” 13/3 (1931), s. 40; I. Krasieńska, *Ruch abstynencki w Wielkopolsce w latach 1840-1902*, „Folia Historica Cracoviensia” 19 (2013), s. 268.

<sup>14</sup> Tamże, s. 269; *Józef Chociszewski. W 100-lecie urodzin*, „Przyjaciel Trzeźwości” 19/4 (1937), s. 58-59.

<sup>15</sup> *Józef Chociszewski. W 100-lecie urodzin*, s. 58.

<sup>16</sup> *Cześć zasłudze!*, „Przyjaciel Trzeźwości” 12/2 (1930), s. 22.



W grupie hołdujących abstynencji polityków znalazł się Benjamin Franklin (1706-1790), który urodził się w Bostonie w wielodzietnej rodzinie niezamożnego wytwórcy mydła i świec. Dzięki zdolnościom oraz wytrwałości osiągnął „najwyższe w [USA] godności i szczyty”, został posłem oraz przewodniczącym Najwyższej Rady Wykonawczej Stanu Pensylwania. Franklin był także wybitnym naukowcem, przypisuje się mu wynalezienie piorunochronu. Już jako młody robotnik zatrudniony w drukarni, wstrzymywał się od spożywania napojów alkoholowych, pomimo drwin i szyderstw ze strony kolegów. Abstynencji pozostał wierny do końca życia, nie ulegając namowom najbardziej nawet wpływowych osób, namawiających go do wypicia choćby jednego kieliszka wina. Abstynencką dewizą Franklina były słowa, że: „Pielęgnowanie skłonności do picia o wiele jest kosztowniejsze, niż wychowanie trojga dziatka”<sup>17</sup>.

Abstynentem był również William Henry Harrison (1773-1841) – dziewiąty prezydent Stanów Zjednoczonych, który po wyborze na ten urząd, podczas przyjęcia zorganizowanego na jego cześć przez przyjaciół, gdzie „szampan lał się strumieniami, [a] toasty sypały się jak z rogu obfitości” pił tylko wodę, ponieważ jeszcze w czasach szkolnych złożył przyrzeczenie całkowitej wstrzeźliwości<sup>18</sup>. Autor artykułu ks. Józef Janiszewski w podsumowaniu napisał:

Oto wzniosły dla nas wszystkich przykład, byśmy nigdy, nawet w najuroczystszych chwilach życia naszego (jak np. ślubu, awansu, odznaczenia, świąt kościelnych i narodowych) nie ulegali namowom tych, którzy nas słodkimi słówkami lub ironicznymi uwagami zachęcają do wznoszenia i picia zdrowia swego lub cudzego – trucizną kryjącą się w każdym napoju alkoholowym!<sup>19</sup>

W roku śmierci wspomniano też holenderskiego premiera Charlesa Ruijsa de Beerenbroucka (1873-1936), prezesa Międzynarodowej Katolickiej Ligi Przeciwalkoholowej i Światowego Związku Przeciwalkoholowego, który okazywał „wielkie serce” ubogim i cierpiącym. Szybko dostrzegł, że główną przyczyną niedoli ludzkiej jest pijaństwo, zalecił więc abstynencję członkom towarzystw dobroczynności publicznej i założył organizację antyalkoholową pod nazwą „Związek Krzyża”. Brał udział w przeciwalkoholowych zjazdach i kongresach<sup>20</sup>.

Już od wczesnej młodości abstynentem był amerykański przedsiębiorca i wynalazca Thomas Alva Edison (1847-1931). Zapytany przez pewną kobietę, dlaczego nie pije napojów alkoholowych, odrzekł: „ważne mam bardzo zajęcia na głowie, nie mogę [...] mózgu zatruwać alkoholem! [...]. Zauważyłem sam na sobie,

<sup>17</sup> [J. Janiszewski], *Benjamin Franklin*, „Przyjaciel Trzeźwości” 16/4 (1934), s. 69-70.

<sup>18</sup> J. J.[aniszewski], *Wilhelm Henryk Harrison*, „Przyjaciel Trzeźwości” 13/1 (1931), s. 8-9.

<sup>19</sup> Tamże, s. 9.

<sup>20</sup> *Śp. Jhr. Ruys de Beerenbrouck*, „Przytając Trzeźwości” 18/6 (1936), s. 131-132.

że głowa moja o wiele lepiej pracuje bez trunków”<sup>21</sup>. Przybliżając jego dokonania ks. Janiszewski zauważył, że w Polsce niejedyn wybitny talent zmarnował się usidlony przez „duch alkoholizmu”<sup>22</sup>.

Redakcja „Przyjaciela Trzeźwości” zwróciła też uwagę na dokonania Petera Wieselgrena (1800-1877) ze Szwecji, który jeszcze podczas studiów, wraz z grupą podobnie myślących ludzi, zainicjowali (24 kwietnia 1819 r.) działalność towarzystwa antyalkoholowego; uważane było za pierwszą w Europie organizację opowiadającą się za całkowitą abstynencją. Chcąc uniknąć drwin ze strony pijących, zebrania odbywały się początkowo we wczesnych godzinach rannych. W 1837 r. udało mu się połączyć wszystkie szwedzkie lokalne towarzystwa wstrzemięźliwości w jedną organizację, która w 1840 r. liczyła już około 100 000 członków. Działalność Wieselgrena doprowadziła też do spadku pijaństwa w Szwecji, i gdy w 1830 r. na jednego mieszkańca przypadało tam 46 litrów 50% wódki, to w 1860 już tylko 7,5 litra<sup>23</sup>.

Modlitwie i sakramentom świętym wstrzemięźliwość zawdzięczał Matt Talbot (1856-1925), irlandzki robotnik, zachowujący abstynencję alkoholik i asceta. Już jako chłopiec „oddawał się pijaństwu”, a w latach młodzieńczych był „nałogowym pijakiem”. W wieku 27 lat nastąpiła jego przemiana, co jak sam podkreślał, zawdzięczał modlitwie matki. Po 16 latach życia w alkoholizmie podjął decyzję o złożeniu kościelnych ślubów abstynencji, choć wytrwanie w trzeźwości okazało się trudne. Jednak dzięki miłości do Chrystusa i Matki Bożej udało mu się skutecznie pokonać dotychczasowe złe nawyki i brak umiarkowania<sup>24</sup>.

Wśród zwalczających alkoholizm lekarzy „Przyjaciela Trzeźwości” przypominał w roku śmierci zasługi Pawła Gantkowskiego (1869-1938), prezesa Polskiej Ligi Przeciwalkoholowej oraz Katolickiego Związku Abstynentów. W okresie zaborów „nie żałował czasu i trudu, by jeździć do miast i wsi wielkopolskich z przemówieniami propagandowymi”. W 1905 r. stanął na czele zarządu głównego Towarzystwa Zupełnej Wstrzemięźliwości od Napojów Alkoholowych „Wyzwolenie”, a w 1907 r. objął kierownictwo nad Stacją Opiekuńczą dla Alkoholików w Poznaniu. Prowadził kursy z alkoholologii dla kierowców, kolejarzy, policjantów i pielęgniarek, był członkiem honorowym Polskiego Towarzystwa Walki z Alkoholizmem „Trzeźwość”. Szacuje się, że udało mu się wyleczyć z nałogu pijaństwa kilka tysięcy osób, a wśród nich i takich, którzy nie wierzyli już w swoje siły. Opracował i wydał kilka broszur: *Najważniejsze zagadnienia z dziedziny alkoholizmu w świetle nauki lekarskiej doby*

<sup>21</sup> J. J.[aniszewski], *Tomasz Edison*, „Przyjaciela Trzeźwości” 14/1 (1932), s. 15.

<sup>22</sup> Tamże.

<sup>23</sup> *Piotr Wieselgren*, „Przyjaciela Trzeźwości” 19/2 (1937), s. 22-23.

<sup>24</sup> *Matt Talbot*, „Przyjaciela Trzeźwości” 17/3 (1935), s. 60-61; F. Machay, *Mateusz Talbott (1856-1925) alkoholik, abstynent, apostoł trzeźwości*, <http://www.duszp.trzezwosci.plock.opoka.org.pl/mat.htm> [24.09.2019].

obecnej. *Popularny szkic społeczno-lekarski* (Poznań 1929) czy *Próba analizy obecnych podstaw naukowych walki z alkoholizmem* (Warszawa 1934)<sup>25</sup>.

W 1934 r. zmarł wspomniany już współpracownik „Przyjaciela Trzeźwości” Augustyn Kunsdorff, sekretarz śląskiego Okręgu Katolickiego Związku Abstynentów. Miał duże zasługi w organizowaniu wędrownych wystaw przeciwalkoholowych<sup>26</sup>. Członkiem śląskiego Okręgu Katolickiego Związku Abstynentów był Henryk Pakuła (1859-1935), o którym przeczytać można w numerze 2 z 1935 r. Pełnił on ponadto funkcję prezesa koła Związku funkcjonującego przy katedrze w Katowicach. Jak podkreślano, stanowił typ „abstynenta, który szedł w życie społeczne i brał czynny w nim udział, pracując [...] w różnych organizacjach”<sup>27</sup>.

## Zakończenie

Na łamach „Przyjaciela Trzeźwości” wspomniano zarówno bardzo znanych polskich i zagranicznych działaczy oraz sympatyków ruchu abstynenckiego, jak i tych zapomnianych. Podawano ich bardziej lub mniej obszerne biogramy i opisywano zasługi na rzecz ruchu antyalkoholowego. Redakcja wspominała o ich życiu i działalności, najczęściej w chwili śmierci, rocznicach urodzin, śmierci, ważnych osiągnięciach na niwie abstynenckiej, objęciu jakiegoś urzędu czy stanowiska. Pisano o działaczach trzeźwościowych wywodzących się ze środowisk kościelnych (księża, zakonnicy), jak i świeckich, w tym o dostojnikach państwowych, np. popierających i propagujących wstrzemięźliwość od alkoholu prezydentach czy politykach, uczonych, pisarzach oraz poetach. O życiu i zasługach niektórych działaczy abstynenckich informowano kilka razy m.in. o irlandzkim zakonniku o. Theobaldzie Mathew czy ks. Bronisławie Markiewicz. Z uwagi na fakt, że „Przyjaciel Trzeźwości” był nie tylko abstynenckim, ale i katolickim periodykiem, redakcja o wiele więcej uwagi poświęciła abstynenckim duchownym, niż świeckim propagatorom trzeźwości.

---

<sup>25</sup> Zmarł prof. Gantkowski, „Przyjaciel Trzeźwości” 20/11 (1938), s. 166; I. Kraśńska, *Paweł Gantkowski jako działacz trzeźwościowy (1905-1938)*, „Poznańskie Zeszyty Humanistyczne” 23 (2014), s. 17-18, [http://www.pomost.net.pl/tom\\_23/krasinska.pdf](http://www.pomost.net.pl/tom_23/krasinska.pdf) [24.09.2019].

<sup>26</sup> Śp. Augustyn Kunsdorff, „Przyjaciel Trzeźwości” 17/1 (1935), s. 18-19.

<sup>27</sup> K., Śp. Henryk Pakuła, „Przyjaciel Trzeźwości” 17/2 (1935), s. 44.

## Literatura

- Banaszak, M., *Janiszewski Józef*, w: *Słownik polskich teologów katolickich 1918-1981*, t. 5, a – j, red. L. Grzebień, Warszawa 1983, s. 575-576.
- Bujak, J., *Motywy religijne w poezji ks. Józefa Janiszewskiego (1880-1940) z okresu bukowińskiego (1908-1919)*, „Religious and Sacred Poetry. An international quarterly of religion, culture and education” 5/1 (2014), s. 135-212.
- Dombek (Dąbek) Paweł*, w: P. Majewski, *Posłowie i senatorowie Rzeczypospolitej Polskiej 1919-1939. Słownik biograficzny*, t. 3, K – Ł, red. nauk. G. Mazur, Warszawa 2005, s. 426-427.
- Katolicki Związek Abstynentów w Poznaniu. Statut, regulaminy, legitymacja i kwestionariusz*, Poznań 1936.
- Kraśńska, I., *Alkoholizm na łamach abstynenckich czasopism lubelskich (1928-1929)*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio J” 31/2 (2018), s. 105-119.
- Kraśńska, I., *Działalność redakcyjno-wydawnicza ks. Henryka Antoniego Szumana na rzecz najmłodszych odbiorców. Na przykładzie „Naszego Przewodnika” (1913-1919)*, w: *Działalność instytucji wydawniczych na rzecz oświaty i edukacji w XIX i początkach XX wieku*, red. I. Michalska – G. Michalski, Łódź 2014, s. 299-318.
- Kraśńska, I., *Działalność wydawnicza Związku Księża Abstynentów (1903-1914)*, „Archiwa Biblioteki i Muzea Kościelne” 103 (2015), s. 105-120.
- Kraśńska, I., *Działalność Związku Nauczycieli Abstynentów w latach 1924-1939*, w: *W kręgu dawnych i współczesnych teorii wychowania. Uczeń – szkoła – nauczyciel*, red. K. Dormus – R. Ślęczka, Kraków 2012, s. 492-505.
- Kraśńska, I., *Paweł Gantkowski jako działacz trzeźwościowy (1905-1938)*, „Poznańskie Zeszyty Humanistyczne” 23 (2014), s. 9-16, [http://www.pomost.net.pl/tom\\_23/krasinska.pdf](http://www.pomost.net.pl/tom_23/krasinska.pdf) [24.09.2019].
- Kraśńska, I., *Polskojęzyczne czasopisma abstynenckie w latach 1843-1914*, Kraków 2018.
- Kraśńska, I., *Ruch abstynencki w Wielkopolsce w latach 1840-1902*, „Folia Historica Cracoviensia” 19 (2013), s. 247-278.
- Lechicki, Cz., *Kłos Józef*, w: *Polski Słownik Biograficzny*, t. 13, Wrocław 1967-1968, s. 69-70.
- Lubojańska, E., *Gość Niedzielny – charakterystyka dodatków do czasopisma w latach 1923-1939*, „Fides. Biuletyn Bibliotek Kościelnych” 28-29/1-2 (2009), s. 149-165.
- Machay, F., *Mateusz Talbott (1856-1925) alkoholik, abstynent, apostoł trzeźwości*, <http://www.duszp.trzezwosci.plock.opoka.org.pl/mat.htm> [24.09.2019].
- Mykita-Glensk, Cz., *Bednorz Józef*, w: *Encyklopedia powstań śląskich*, red. F. Hawranek [i in.], Opole 1982, s. 28-29.
- Nowacki, J., *Gałdyński Tadeusz*, w: *Polski Słownik Biograficzny*, t. 7, Kraków 1948-1958, s. 240.
- Ogrodzkiński, W., *Dombek Paweł*, w: *Polski Słownik Biograficzny*, t. 5, Kraków 1946, s. 312.
- „Przyjaciół Trzeźwości” 1907-1914, 1927-1939.
- Szatkowski, H., *Mrugas Maksymilian*, w: *Księża społecznicy w Wielkopolsce 1894-1919. Słownik biograficzny*, t. 2, (I – O), [red. L. Wilczyński – H. Szatkowski], Gniezno 2007, s. 318-319.
- Zajęc, E., *Szkice z dziejów Sanoka*, cz. 2, Sanok 2000.